



MONITOR CHIŃSKI

„Monitor chiński” omawia i komentuje aktualną sytuację polityczną, gospodarczą i społeczną w Chińskiej Republice Ludowej oraz chińskie działania w Europie Środkowo-Wschodniej.

DR BARTOSZ KOWALSKI

OŚRODEK SPRAW AZJATYCKICH
UNIwersytet ŁÓDZKI

MONITOR CHIŃSKI

LUTY 2023

Chińskie propozycja w sprawie politycznego rozwiązania „kryzysu ukraińskiego”

W wysuniętym przez Pekin stanowisku nie ma przełomowych propozycji, to raczej próba usystematyzowania poglądów Chin na wojnę rosyjsko-ukraińską i zaistnienia jako mediator w sprawach europejskich. Przede wszystkim uderzający jest brak uwzględnienia perspektywy ukraińskiej, rozróżnienia między agresorem i atakowanym oraz wzajemna sprzeczność niektórych zapisów, co sprawia, że propozycje Pekinu nie stanowią konstruktywnego planu, który przybliży Rosję i Ukrainę do zakończenia wojny.

I. WYDARZENIA SZCZEBŁA CENTRALNEGO

1 lutego: rosną problemy finansowe rządów lokalnych w Chinach. Trzy lata polityki „zero-Covid” w połączeniu z krachem na rynku nieruchomości gwałtownie spotęgowały rosnący od lat problem zadłużenia władz lokalnych (struktura wydatków publicznych w Chinach jest w większości oparta na szczeblu lokalnym). Ocenia się, że niespłacone zadłużenie rządów lokalnych przekroczyło w ub. roku 18 bln USD, z czego 10 bln USD stanowi tzw. ukryty dług, znajdujący się w posiadaniu należących do lokalnych rządów platform finansowych. Rosnąca presja finansowa powoduje gwałtowne szukanie oszczędności, np. cięcia w wynagrodzeniach i usługach transportowych czy dopłatach do opału w sezonie grzewczym.

Zmagające się z piętrzącym się zadłużeniem rządy lokalne zaczęły wprowadzać również zmiany w ubezpieczeniach medycznych, co w lutym spowodowało gwałtowne protesty emerytów m.in. w Wuhanie i Dalianie (ocenia się, że tylko w 2022 roku, władze chińskich prowincji wydały co najmniej 50 mld USD na walkę z Covid-19, w tym m.in. testy i realizację centralnie sterowanych kwarantann ludności).

2 lutego: chińskie balony szpiegowskie nad USA. Departament Obrony poinformował, że od końca stycznia śledzi trasę „chińskiego balonu wywiadowczego”, który najpierw przeleciał nad Alaską, następnie Kanadą, by następnie wlecieć nad Montanę, gdzie znajdują się m.in. silosy z głowicami nuklearnymi. Po doniesieniach Pentagonu nt. ryzyka chińskich działań szpiegowskich, sekretarz stanu Anthony Blinken odwołał wizytę w Pekinie, gdzie miał rozmawiać z przewodniczącym Xi Jinpingiem. Ponadto, w rozmowie telefonicznej Blinken poinformował radcę stanu i członka Biura Politycznego KC

KPCh Wang Yi, że loty chińskich balonów stanowią „wyraźne naruszenie suwerenności USA i prawa międzynarodowego, podważając cel [planowanej] wizyty”. W odpowiedzi chińskie MSZ poinformowało, że balon jest cywilnym statkiem powietrznym służącym do badań meteorologicznych, który „został zdmuchnięty z kursu”. 4 lutego balon został zestrzelony w bezpiecznym miejscu nad wodą u wybrzeży Kalifornii, w przeciągu tygodnia namierzono trzy podobne obiekty, które zestrzelono nad Kanadą i USA (zob. komentarz).

9 lutego: 561 milionów Chińczyków korzysta telefonów komórkowych z siecią 5G. Wg danych chińskiego ministerstwa przemysłu i technologii informacyjnych wynika, że w 2022 roku w Chinach zbudowano 887 tys. nowych stacji bazowych 5G, a łączna liczba tych stacji wynosi 2,312 mln, co stanowi ponad 60% liczby tego typu instalacji na świecie. W 2022 roku liczba użytkowników telefonów komórkowych (zarejestrowanych kont) wyniosła 1,683 mld (119,2 telefonów na 100 osób); wśród nich liczba użytkowników telefonów komórkowych z siecią 5G sięgnęła 561 mln.

12 lutego: Chiny zacieśniają współpracę farmaceutyczną z Marokiem. Umowa między marokańskim koncernem Laprophan i chińskim Sinopharm obejmuje wszystkie obszary medyczne oprócz szczepionek, które są objęte odrębnym porozumieniem. Ponadto, przewiduje się transfer technologii i lokalną produkcję niektórych farmaceutyków. Współpraca odbywa się oficjalnie pod egidą Pasa i Szlaku i ma również pomóc obu koncernom w ekspansji na rynkach afrykańskich. Chiny i Maroko aktywnie współpracują w zakresie produkcji szczepionek przeciwko Covid-19; umowa z Sinopharm zawarta w lipcu 2021 roku przewiduje produkcję na miejscu w Maroku nawet 5 mln dawek szczepionki.

14 lutego: populacja chińskich miast rośnie coraz wolniej. W 2022 roku wzrost liczby nowych mieszkańców miast w Chinach wyniósł mniej niż 10 milionów osób – to najniższy wynik od 42 lat. W latach 2000-2018 chińskie miasta „rosły” corocznie o średnio 20 milionów mieszkańców. W 2022 roku do populacji miejskiej zaliczono 920 milionów Chińczyków.

14 lutego: Chiny zwiększają udziały w głównej autostradzie w Chile. Państwowy koncern China Railway Construction Company (CRCC) za kwotę 600 mln USD zwiększył udziały w autostradzie północ-południe (Route 5). Łącznie w ramach partnerstwa publiczno-prywatnego CRCC zainwestowało w tę autostradę 1,4 mld USD (firma posiada prawo do pobierania opłat w zamian za modernizację i utrzymanie autostrady na odcinku o dł. 364 km).

14-16 lutego: wizyta prezydenta Iranu Ebrahima Raisiego w Chinach. Historyczna wizyta zakończyła się podpisaniem wspólnego komunikatu, którego strony zobowiązały się m.in. do zacieśniania współpracy wojskowej i „antyterrorystycznej”. Uniwersytet Pekijski nadał prezydentowi Raisiemu tytuł honorowego profesora, co

spotkało się z falą krytyki chińskich internautów w związku z brutalną reakcją irańskich władz na protesty po śmierci Mahsy Amini.

16 lutego: Chiny rozwijają farmy fotowoltaiczne w Uzbekistanie. Memorandum w sprawie budowy farm fotowoltaicznych o mocy 2000 MW w regionach Kaszkadarya, Samarkanda i Buchara podpisało uzbeckie ministerstwo energetyki i China Energy Engineering Corporation (Energy China). Łącznie Chiny mają zainwestować 2 mld USD, choć nie sprecyzowano formy finansowania tego przedsięwzięcia. Wszystkie instalacje mają być gotowe do 2024 roku i produkować 5,2 mld kWh rocznie.

16 lutego: list gratulacyjny Xi Jinpinga do uczestników Forum Współpracy Przemysłowej i Inwestycyjnej formatu „Chiny + Pięć Państw Azji Centralnej”. Przewodniczący ChRL zapewnił uczestników odbywającego się w Qingdao (prow. Szantung) forum, że pogłębianie się współpracy inwestycyjnej i przemysłowej między obiema stronami pomoże utrzymać stabilność łańcuchów przemysłowych i dostaw oraz podwyższyć poziom rozwoju przemysłowego regionu. Xi Jinping zapewnił również, że Chiny są gotowe „dzielić się z państwami regionu swym gigantycznym rynkiem, systemem przemysłowym i zaawansowanymi technologiami”.

16-25 lutego: delegacja chińskiego ministerstwa obrony z wizytą w Europie. Wg lakonicznego komunikatu delegacja odwiedziła Węgry, Niemcy, Unię Europejską oraz kwaterę główną w NATO. Rozmowy dotyczyły współpracy obronnej oraz „regionalnych i międzynarodowych zagadnień bezpieczeństwa”.

19 lutego: USA ostrzega Chiny przed dostarczaniem uzbrojenia Ukrainie. Sekretarz stanu Anthony Blinken powiedział publicznie, że amerykańska administracja jest w posiadaniu informacji wskazujących, że Pekin rozważa dostarczanie Moskwie śmiertelnej broni. Przy okazji Monachijskiej Konferencji Bezpieczeństwa doszło do rozmowy Anthony’ego Blinkena z Wang Yi, w czasie której szef amerykańskiej ostrzegł Chiny przed dostarczaniem Rosji uzbrojenia i ponaglił, aby przestały pomagać Rosji omijać sankcje. Blinken miał również powiedzieć swojemu rozmówcy, że wysyłanie balonów szpiegowskich nad USA jest nieakceptowalne jako naruszenie suwerenności i prawa międzynarodowego.

21 lutego: percepcja Chin w Ukrainie. Wg badań opinii publicznej przeprowadzonych przez Rating Group (zob. s. 25 raportu), rok po wybuchu pełnoskalowej wojny 63% Ukraińców ma neutralny stosunek do Chin, 18% wrogi, 9% przyjazny, a 9% nie ma zdania.

21 lutego: Chiny wspierają Rosję w ONZ w sprawie „sabotowania” gazociągu Nord Stream. Zhang Jun, ambasador Chin przy ONZ, oznajmił, że Chiny popierają przeprowadzenie dochodzenia w sprawie wykrycia sprawców sabotażu na rosyjski

rurociąg, powołując się na zagrożenia środowiskowe i niedobory energii dla konsumentów europejskich w okresie zimowym (sic!).

22 lutego: spotkanie Wang Yi z Władimirem Putinem. Czołowy chiński dyplomata, radca stanu i członek Biura Politycznego KC KPCh, Wang Yi powiedział, że relacje chińsko-rosyjskie sprawdzają się w trudnej sytuacji międzynarodowej i są stabilne jak skała. Chiński radca stanu stwierdził ponadto, że „strategiczne partnerstwo” Pekinu i Moskwy nigdy nie było wymierzone w żadne państwo trzecie i nie będzie również zakłócanie przez inne państwa.

W tym samym dniu Wang Yi rozmawiał z ministrem spraw zagranicznych Sergiejem Ławrowem, któremu oznajmił, że bez względu na rozwój sytuacji międzynarodowej, Chiny będą chciały zachować z Rosją „pozytywną dynamikę rozwoju nowego typu stosunków wielkich mocarstw”. W czasie pobytu w Moskwie Wang Yi spotkał się również z szefem rosyjskiej Rady Bezpieczeństwa i jednym z głównych architektów agresji na Ukrainę Nikołajem Patruszewem. Jednak w lapidarnym komunikacie strony chińskiej podkreślono jedynie zwyczajowe elementy narracji chińsko-rosyjskich, w tym o „przeciwstawianiu się rywalizacji blokowej” i „działaniach na rzecz demokratyzacji stosunków międzynarodowych i świata wielobiegunowego”.

23 lutego: „Der Spiegel” o chińskich dostawach uzbrojenia dla Rosji. Według informacji przedstawionych przez niemiecki magazyn, Rosja negocjuje kupno 100 dronów wojskowych ZT-180 produkowanych przez Xi'an Bingo Intelligent Aviation Technology, które mają zostać przekazane do kwietnia 2023 roku; chiński producent ma w dalszej kolejności dostarczyć części i know-how, który pozwoli Rosji na produkcję 100 dronów miesięcznie we własnym zakresie.

24 lutego: stanowisko Chin w sprawie politycznego rozwiązania kryzysu na Ukrainie. W wysuniętym przez Pekin stanowisku nie ma przełomowych propozycji, to raczej próba usystematyzowania poglądów Chin na wojnę rosyjsko-ukraińską i zaistnienia jako mediator w sprawach europejskich. Przede wszystkim uderzający jest brak uwzględnienia perspektywy ukraińskiej, rozróżnienia między agresorem i atakowanym oraz wzajemna sprzeczność niektórych zapisów, co sprawia, że propozycje Pekinu nie stanowią konstruktywnego planu, który przybliży Rosję i Ukrainę do zakończenia wojny (szerzej zob. bloga OSA).

27 lutego: Chiny publikują „Opinie w sprawie wzmocnienia edukacji prawnej i badań nad teorią prawa w nowej erze”. Dokument opublikowany jednocześnie przez Biuro Generalne KC KPCh i Biuro Generalne Rady Państwowej podkreśla unikalność chińskich tradycji prawnych, kulturowych i politycznych. Wskazując na wzmocnienie instytucjonalnego prymatu KPCh w chińskim systemie politycznym, w dokumencie wzywa się jednocześnie do stanowczego odrzucenia „błędnych idei

zachodnich”, takich jak konstytucyjne rządy, trójpodział władzy i niezależne sądownictwo.

KOMENTARZ

Wang Yi w Rzymie i Paryżu próbował poróżnić Europę z USA? W połowie lutego, czołowy chiński dyplomata Wang Yi odbył tygodniowe tournée po Europie, którego kulminacją była wizyta w Rosji i rozmowy z Władimirem Putinem. Przed przyjazdem do Moskwy Wang Yi odwiedził kolejno Francję, Włochy, Niemcy (Monachijska Konferencja Bezpieczeństwa) oraz Węgry.

Przebieg rozmów Wanga w Rzymie i Paryżu pokazał, że Chiny starają się przywrócić kontakty gospodarczo-handlowe negatywnie dotknięte przez pandemię Covid-19 oraz wbić klin w jedność euroatlantycką w kontekście agresji rosyjskiej na Ukrainę. Według komunikatu chińskiego MSZ, w rozmowie z prezydentem Macronem Wang Yi powiedział, że Chiny chcą razem z Francją dać nowe tchnienie w relacje chińsko-europejskie i wspólnie działać na rzecz rozwiązywania problemów globalnych. Strony miały również wymienić pogłębione opinie na temat „problemu ukraińskiego”. W tym zakresie Wang Yi nawiązał wyraźnie do francuskiej idei „autonomii strategicznej” i aspiracji Francji do odgrywania kluczowej roli w rozwiązaniu konfliktu Moskwy z Kijowem. Odnotowawszy „mantrę” o bezstronności Chin, jako rzeczniku pokoju i rozmów, Wang Yi stwierdził, że „Chiny przywiązują wielką wagę roli Francji jako niezależnego mocarstwa i chcą pracować ze społecznością międzynarodową, w tym z Francją, nad wypracowaniem politycznego rozwiązania, aby jak najszybciej osiągnąć rozejm”.

W podobnym duchu utrzymana była rozmowa Wang Yi z Emmanuelem Bonnem, doradcą ds. polityki zagranicznej prezydenta Macrona. Chiński dyplomata mówił, że współpraca strategiczna Pekinu i Paryża „powinna przodować na tle innych państw i wyznaczać bieżące kierunki rozwojowe”; Chiny są również gotowe przywrócić trzy obszary dialogu instytucjonalnego z Francją (strategiczny, finansowy i międzyludzki), wzmocnić współpracę w zakresie cywilnego wykorzystania technologii nuklearnej, lotnictwa i kosmonautyki, ochrony zdrowia, turystyki, rolnictwa oraz współpracy na rynkach państw trzecich. Według chińskiego komunikatu, strony wymieniły uwagi nt. zagadnień globalnych, począwszy od klimatu, przez bezpieczeństwo żywnościowe, aż po „kryzys ukraiński”, osiągając „szeroki konsensus”, czego dowodem jest deklaracja Francji o wzięciu udziału w najbliższym Forum Pasa i Szlaku w Pekinie.

Dzień później Wang Yi spotkał się z wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych Włoch Antonio Tajanem, z którym rozmawiał o wzmocnieniu relacji dwustronnych, przywróceniu współpracy gospodarczej zaburzonej przez pandemię i znaczeniu uczestnictwa Włoch w Inicjatywie Pasa i Szlaku. (Włochy w 2019 roku, jako pierwsze państwo G7 podpisały memorandum w sprawie uczestnictwa w chińskiej inicjatywie globalnej). Wang Yi zapewnił również, że Chiny chcą współpracować z Włochami w zakresie zielonych technologii, cyfryzacji i rozwijać współpracę na rynkach państw trzecich. Pozyskaniu przychylności władz w Rzymie służyła ponadto deklaracja o gotowości Chin do zwiększenia importu towarów z Włoch i stworzeniu ułatwień dla poszerzenia obecności włoskich firm na rynku chińskim, o co na ubiegłorocznym szczycie G20 zabiegała premier Giorgia Meloni. Tak jak w przypadku „kokietowania” prezydenta Macrona, Wang Yi podkreślił również, że Chiny doceniają „międzynarodowy status i oddziaływanie Włoch”, przedstawiając się jako rzecznik pokoju i rozwiązania „problemu Ukrainy” na drodze negocjacji.

Zabiegi strony chińskiej najwyraźniej padły na podatny grunt. W nocie włoskiego MSZ znalazły się informacje, sugerujące, że to Pekin ma do odegrania kluczową rolę w naciskaniu na Rosję odnośnie do osiągnięcia „sprawiedliwego pokoju”. Wang Yi miał również wyjawić, że w rocznicę agresji rosyjskiej Xi Jinping planuje ogłoszenie chińskiego planu pokojowego dla Ukrainy.

W podobnym tonie utrzymane było wystąpienie Wang Yi na konferencji w Monachium. Powtórzywszy zapewnienie o przywiązaniu Pekinu do „pokoju i rozmów”, chiński dyplomata dał do zrozumienia, że to Stany Zjednoczone są jedyną przeszkodą do osiągnięcia sukcesu w negocjacjach pokojowych i zakończenia działań wojennych, kierując się „celami strategicznymi, które są ważniejsze od życia Ukraińców i niszczenia Europy”. Natomiast odpowiedzialność Rosji za wybuch wojny została po raz kolejny przezeń przemilczana. Jednocześnie chiński dyplomata nawiązał ponownie do „europejskiej autonomii strategicznej” i potrzeby stworzenia nowej architektury bezpieczeństwa w Europie, która pozwoli na osiągnięcie trwałego pokoju. To powrót do chińskiej narracji z początku wojny. Powielając retorykę Kremla, Pekin wskazywał wówczas regularnie na rozszerzenie NATO jako główną przyczynę wybuchu konfliktu i nieodzowność opracowania nowej formuły bezpieczeństwa, uwzględniającej interesy Rosji.

Wizyta we Francji i Włoszech pokazała, że w relacjach z tymi państwami Chiny dążą do przywrócenia stanu sprzed pandemii koronawirusa i wojny. Jednocześnie Pekin chce najwyraźniej zbudować koalicję państw, która przekona Ukrainę do rozmów i uznania aneksji terytorialnych dokonanych przez Rosję za cenę „pokoju

w Europie". Odbywa się to z pominięciem stanowiska władz w Kijowie, które od roku bezskutecznie zabiegają o wznowienie kanałów komunikacji dwustronnej z Pekinem.

Oprócz umyślnego grania na ambicjach Paryża i Rzymu, aspirujących do większego uznania międzynarodowego (jako partnera Chin w rozwiązywaniu problemów regionalnych i globalnych), Chiny próbują również przywrócić zainteresowanie Europy Zachodniej Inicjatywą Pasa i Szlaku i współpracą gospodarczo-handlową. Strategia ta zakłada przejście do porządku dziennego nad politycznym, gospodarczym, a być może również wojskowym, wsparciem Chin dla Rosji.

To najwyraźniej z tego powodu na trasie tournée Wang Yi nie znalazła się Polska, którą niemal w tym samym czasie odwiedził prezydent Biden, ani żadne inne państwo wschodnioeuropejskie zaangażowane w pomoc Ukrainie. Dość powiedzieć, że gdy Wang Yi – po drodze do Moskwy – odwiedzał kolejne europejskie stolicy, Xi Jinping gościł w Pekinie prezydenta Iranu. Od wybuchu wojny, gdy Kreml całkowicie przeorientował wektory polityczne i gospodarce na Azję, to właśnie Teheran dostarcza Moskwie kluczowego wsparcia militarnego i surowcowego, potrzebnego do prowadzenia działań wojskowych w Ukrainie. Ponadto w najbliższym czasie ma dojść do wizyty Xi Jinpinga w Rosji, co na Kremlu traktowane jest jako probierz doskonałego stanu relacji dwustronnych.

W ten sposób dyplomacja chińska prowadzi politykę „dziel i rządź”, tworząc grunt pod rozstrzygnięcie leżące przede wszystkim w interesie własnym i rosyjskim, z równoległym „wbijaniem klina” w strategiczny filar stosunków europejsko-amerykańskich. Celem tych działań jest złamanie (lub co najmniej osłabienie) transatlantyckiej architektury bezpieczeństwa przy jednoczesnym podtrzymaniu dynamicznej współpracy gospodarczej z Europą Zachodnią.

Chiński balony nad Ameryką. Po zestrzeleniu chińskich balonów, które prawdopodobnie służą do celów wywiadowczych, administracja amerykańska poinformowała, że loty podobnych maszyn nad Stanami Zjednoczonymi są obserwowane od lat. W odpowiedzi rzecznik chińskiego MSZ Wang Wenbin poinformował, że od 2022 roku nad Chinami przeleciało ponad 10 amerykańskich balonów szpiegowskich. Zarzutom tym natychmiast zaprzeczyła rzeczniczka NSC Adrienne Watson, wskazując, że są kłamliwe, a to Chiny wykorzystują balony szpiegowskie, które naruszyły suwerenność ponad 40 państw na 5 kontynentach.

Początkowo jednak chińskie MSZ utrzymywało, że zestrzelony przez USA balon był obiektem cywilnym. Reakcja Chin na aferę balonową wpisuje się w schemat polityki

informacyjnej w innych, niewygodnych dla Pekinu kwestiach, np. obozów reedukacji w Xinjiangu czy wybuchu pandemii Covid-19: ukrywania informacji, następnie zaprzeczania, aż po częściowe potwierdzenie przy jednoczesnym obwinianiu Zachodu (przede wszystkim USA) o podobne działania w przeszłości lub obecnie.

Kontrowersje wokół balonów, które oficjalnie produkują dla wojska cywilne chińskie firmy, powiększyły katalog rozbieżności w napiętych stosunkach amerykańsko-chińskich. Dlatego odwołanie wizyty Anthony'ego Blinkena w tym momencie, nie służy celom Pekinu, które próbują obudować relacje polityczne i gospodarcze ze światem po blisko trzech latach izolowania w ramach polityki „zero-Covid”. Z kolei reakcja Stanów Zjednoczonych, zarówno społeczna, jak i kręgów politycznych (zwłaszcza republikańskiej części Kongresu) wskazuje, że między Waszyngtonem i Pekinem będzie coraz trudniej o konstruktywny dialog, który ustępuje miejsce zimnowojennej atmosferze.

II. CHINY I EUROPA ŚRODKOWO-WSCHODNIA

4 lutego: chińsko-serbska „karawana przyjaźni”. Pod hasłem „Karawana Przyjaźni na Jedwabnym Szlaku, chińscy artyści zaprezentowali zwyczaje związane z obchodami chińskiego nowego roku. W reportażu „Dziennika Ludowego” organizacja tych wydarzeń kulturalnych została wyraźnie wpisana we współpracę międzypaństwową i budowę społecznych podstaw do zacieśniania „żelaznej przyjaźni” między Pekinem i Belgradem.

6 lutego: chińskie Cainiao (Alibaba) łączy siły z DHL w Polsce. Firmy planują wydać 60 mln euro na wspólną budowę sieci automatów paczkowych w Polsce.

8 lutego: minister spraw zagranicznych Czech Jan Lipavský nt. relacji z Chinami. W wywiadzie dla „Politico” Lipavský podkreślił znaczenie stosunków z Tajwanem, który zainwestował w Czechach więcej niż ChRL (Czechy są czwartym największym odbiorcą tajwańskich BIZ w Europie). Minister pozytywnie odniósł się do rozmowy Petra Pavla z Tsai Ing-Wen, podkreślając, że w interesie Czech należy wzmocnienie relacji z Tajwanem i innymi demokracjami z Indo-Pacyfiku. Lipavský zaznaczył również potrzebę ograniczenia zależności od chińskich technologii przy jednoczesnym zacieśnianiu relacji gospodarczych i naukowych z Tajwanem.

10 lutego: Chiny i Grecja podpisują porozumienie w sprawie finansowania transportu morskiego. Stronami umowy są Lujiazui Financial City Council w Szanghaju i Stowarzyszenie Bankowców i Dyrektorów Finansowych Greckich Armatorów. Porozumienie ma na celu zwiększenie efektywności współpracy pomiędzy firmami transportowymi i instytucjami finansowymi pomiędzy dwoma międzynarodowymi ośrodkami transportu morskiego. Grecki wiceminister ds.

gospodarki morskiej i polityki wyspiarskiej Kostas Katsafados powiedział, że umowa zacieśni współpracę finansową obu państw. Jego zdaniem synergia między Grecją (kontrolującą 25% oceanicznej floty handlowej na świecie) i Chinami (największym eksporterem na świecie) jest oczywista. Przy okazji zawarcia porozumienia poinformowano, że od 2000 roku Greccy armatorzy zbudowali w chińskich stocznicach ponad tysiąc pięćset statków za 50 miliardów USD, a wydatki chińskich banków na grecką rynek żeglugi morskiej wyniosły 3 miliardy USD.

11 lutego: Czechy sprzedadzą Tajwanowi urządzenia radarowe „Věra”? Według doniesień czeskiej prasy, rząd w Pradze zezwoli firmie zbrojeniowej Omnipol na eksport „Věry” do Tajwan. W 2004 roku zablokowano sprzedaż tego urządzenia do Chin. Z kolei 2 lutego czeski Uniwersytet Obrony podpisał memorandum o współpracy z tajwańskim Narodowym Uniwersytetem Obrony.

13 lutego: doradca prezydenta elekta Czech nt. relacji z Chinami. Petr Kolar, były czeski dyplomata, który doradza zwycięzcy styczniowych wyborów prezydenckich Petrowi Pavlowi, powiedział, że „w sprawie Tajwanu Chinom nie można pozwolić na to, na co pozwolono Rosji w kwestii Ukrainy”. Zdaniem Kolar, w obecnej sytuacji Czechy będą próbowały przekonywać przywódców europejskich do zacieśniania relacji z Tajwanem.

14 lutego: Chiny i Albania podpisują memorandum w sprawie współpracy turystycznej. Porozumienie podpisali albańska minister turystyki i środowiska Mirela Kumbaro Furxhi i ambasador ChRL w Tiranie Zhou Ding. W styczniu br. oba państwa zawarły również umowę o wprowadzeniu ruchu bezwizowego. Zdaniem ambasadora Zhou Dinga obie umowy znacznie pobudzą potencjał chińsko-albańskiej współpracy turystycznej i będą promować więzi międzyludzkie (*minxin xiangtong*) między dwoma krajami. Oczekuje się, że zawarte porozumienia przyczynią się do przyciągnięcia większej liczby chińskich turystów do Albanii i że więcej albańskich turystów odwiedzi Chiny. Zdaniem minister Kumbaro, przemysł turystyczny jest jedną z najważniejszych gałęzi albańskiej gospodarki, który odbudowuje się po pandemii Covid-19; w 2022 r. Albanie odwiedziło 7 mln turystów, przewyższając liczbę sprzed pandemii.

19-20 lutego: Wang Yi z wizytą na Węgrzech. Na spotkaniu z premierem Viktorom Orbánem Wang Yi zapewnił, że „Chiny chcą wspólnie z Węgrami aktywnie działać na rzecz demokratyzacji stosunków międzynarodowych i świata wielobiegunowego”. Chiński polityk powiedział również, że relacje Pekinu i Budapesztu są wzorem do naśladowania i podziękował premierowi Węgier za działania na rzecz poprawy relacji UE-Chiny. W sprawie Ukrainy obaj politycy „wymienili pogłębione opinie”, zgadzając się, że przy rozwiązaniu kryzysu należy kierować się długofalowym interesem Europy, a pokój powinien zostać zawarty jak

najszybciej. Następnego dnia Wang Yi spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Péterem Szijjártó, któremu powiedział, że Węgry są bliskim przyjacielem Chin w Europie; Pekin będzie nadal prowadzić przyjazną politykę wobec Budapesztu, który prowadzi politykę wewnętrzną i zagraniczną w oparciu o własny interes narodowy. Z kolei minister Szijjártó stwierdził, że Chiny zajmują ważne miejsce w węgierskiej polityce zagranicznej, a Budapeszt jest głęboko wdzięczny za wsparcie polityczne, gospodarcze oraz medyczne (Covid-19). Szef węgierskiej dyplomacji zapewnił również, że jego kraj będzie prowadził przyjazną politykę wobec Chin, aktywnie uczestniczył w Inicjatywie Pasa i Szlaku i realizował budowę kolei Budapeszt-Belgrad; podziękował także za to, że Węgry zostały włączone na listę państw do których mogą podróżować zorganizowane wycieczki chińskich turystów. W odniesieniu do Ukrainy, Péter Szijjártó podziękował Chinom za „bezstronne stanowisko” i aktywne wysiłki na rzecz rozmów pokojowych. Natomiast Wang Yi zapewnił, że Chiny będą pracować z Węgrami i „innymi państwami miłującymi pokój” nad możliwie szybkim zawieszeniem broni i długotrwałym pokojem.

21 lutego: dyrektor czeskiej Informacyjnej Służby Bezpieczeństwa (BIS) Michal Koudelka o zagrożeniach ze strony Chin. Zdaniem szefa BIS, chińskie zagrożenie dla Europy jest wielowymiarowe, obejmując również kwestię produkcji lekarstw. Europa od miesiący zmaga się z niedoborem antybiotyków, środków przeciwbólowych i innych lekarstw, co jest spowodowane m.in. problemami z łańcuchami dostaw z Chin. Według Koudelki istnieje ryzyko, że zbyt duża zależność Europy od przemysłu farmaceutycznego w Chinach może zostać wykorzystana przez Pekin w razie międzynarodowego konfliktu lub kryzysu.

22 lutego: premier Albanii Edi Rama o 16+1 (14+1). Zdaniem premiera Ramy, uczestnictwo w formacie współpracy wielostronnej z Chinami nie przynosi jego państwu żadnych korzyści gospodarczych. Pomimo to Albania nie zamierza wycofywać się z formatu, ponieważ chce zachować ten kanał komunikacji politycznej z Chinami. Jednocześnie Rama nie pozostawia wątpliwości, że dla Albanii najważniejszymi partnerami w zakresie polityki, gospodarki i bezpieczeństwa są Stany Zjednoczone i Unia Europejska. Premier poinformował również, że rozmawia z NATO nt. częściowego wykorzystania nowo powstającego Portu Romano dla celów wojskowych.

23 lutego: chińskie konsorcjum zbuduje odcinek autostradę w Republice Serbskiej (BiH). Firmy China Overseas Engineering Group i China Tiesiju Civil Engineering Group zbudują wspólnie odcinek trasy Brcko-Bijeljina o długości 17 km. Projekt jest finansowany z kredytu w wysokości 190,5 mln USD, udzielonego Republice Serbskiej przez China Construction Bank. Zdaniem premiera Radovana Viškovića projekt ma duże znaczenie polityczne – autostrada połączy większość terytorium

Republiki Serbskiej z Serbią. Władze Republiki Serbskiej zwróciły się o kredyt do Chin, gdyż Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju nie podjął się finansowania projektu, wskazując, że jest on mało znaczący (z punktu widzenia ekonomicznego). Kredyt został udzielony na 15 lat, z możliwości trzyletniej prolongaty (szczegóły umowy są utajnione).

24 lutego: rozmowa szefów MSZ ChRL i Białorusi. W rozmowie z Siarhiejem Alejnikiem Qin Gang powiedział, że Pekin będzie nadal wspierał władze w Mińsku w „zapewnianiu narodowej stabilności i rozwoju”; wyraził również sprzeciw wobec zewnętrznej ingerencji w wewnętrzne sprawy Białorusi i „nielegalnych jednostronnych sankcji wobec” tego kraju. Z kolei minister Alejnik podtrzymał stanowcze poparcie Mińska wobec „polityki jednych Chin” i „kluczowych interesów” Chin. Ponadto strony wymieniły „opinie nt. kryzysu ukraińskiego”, a szef białoruskiej dyplomacji zapewnił rozmówcę o pełnym poparciu Białorusi dla chińskiego dokumentu w sprawie rozwiązania „kryzysu”.

27 lutego: Węgry popierają chińskie propozycje w sprawie Ukrainy. Poparcie w tej sprawie zadeklarował w parlamencie premier Viktor Orbán, oceniając chińską inicjatywę jako „ważną”. Deklaracja szefa węgierskiego rządu wzbudziła ostry sprzeciw opozycji.

28 lutego: minister spraw zagranicznych Czech Jan Lipavský rozmawia w New Dehli z przedstawicielami rządu Tybetu na uchodźstwie. Szef czeskiej dyplomacji określił spotkanie jako kontynuację bliskiej przyjaźni, która łączyła prezydenta Václava Havla z Dalajlamą. Zapytany czy spotkanie sprowokuje reakcję Chin, minister odpowiedział, że „nie sądzi, [gdyż] jest to element długoletniej polityki [Czech], który nie powinien budzić zaskoczenia”. Dzień wcześniej Jan Lipavský spotkał się z szefem indyjskiej dyplomacji S Jaishankarem – rozmawiano o współpracy gospodarczej, obronnej, kosmicznej i edukacyjnej. W rozmowie z lokalnymi dziennikarzami Lipavský potępił agresywne działania Chin na północnej granicy Indii, a powstrzymanie Chin określił jako największe wyzwanie na Pacyfiku.

KOMENTARZ

Chińscy turyści wrócą do Europy Środkowo-Wschodniej? Wraz z odwrotem od polityki „zero-Covid” w grudniu 2022 roku i stopniowym przywracaniem ruchu turystycznego między Chinami i zagranicą, turystyka wróciła mocno do agendy współpracy Chin z państwami Europy Środkowo-Wschodniej.

W połowie lutego br. rzecznik chińskiego MSZ Wang Wenbin oświadczył, że „chińscy turyści mają ożywczy wpływ na odbudowę turystyki i rozwoju gospodarczego w wielu państwach”, a wiadomość o przywróceniu wyjazdów grup turystycznych „została entuzjastycznie powitana przez rządy i organizacje turystyczne na całym świecie”. Wang Wenbin przypomniał również, że przed pandemią Chińczycy byli najliczniejszą grupą turystów na świecie. Pekin jest zatem świadomy siły oddziaływania chińskich turystów na globalną gospodarkę.

Nadzieje na wizyty chińskich turystów są również powszechne w Europie Środkowo-Wschodniej, w tym w Polsce, którą w 2019 roku odwiedziło 130 tys. przybyszów z Chin; w ub. roku zaledwie 28 tys. Dla porównania w Czechach liczba ta spadła odpowiednio z ponad 600 tys. do 34 tys. Pomimo nadziei wyrażanych przez polską branżę turystyczną, na razie tylko Węgry i Szwajcaria zostały przez Pekin wpisane na listę państw do których mogą podróżować zorganizowane wycieczki z Chin.

Oprócz nowych połączeń lotniczych (m.in. Ateny-Szanghaj i Belgrad-Tianjin) przyciągnięciu chińskich turystów służyć mają również ułatwienia wizowe. W połowie stycznia 2023 roku Chiny i Albania zawarły umowę o zniesieniu obowiązku wizowego. Tym samym, Albania stała się (prawdopodobnie) trzecim po Serbii i Bośni i Hercegowinie państwem europejskim, które zniosło obowiązek wizowy dla obywateli Chin. To ciekawe posunięcie w kontekście raczej chłodnych relacji politycznych między Albanią i Chinami w ostatnich latach.

Otwarcie się Chin po pandemii i wznowienie przez chińskich turystów podróży po świecie jest z pewnością dobrą i długo wyczekiwaną wiadomością dla państw europejskich, zwłaszcza tych, których gospodarki są w dużym stopniu oparte na przemyśle turystycznym. Jednak należy pamiętać, że Chiny mogą instrumentalnie sterować ruchem turystycznym do innych państw, wstrzymując lub stymulując wyjazdy do państw w zależności od stanu relacji politycznych.

Dotychczasowe przykłady wykorzystywania turystyki do realizowania celów politycznych Pekinu ograniczają się do państw azjatyckich, w tym Korei Południowej, Filipin, a przede wszystkim Tajwanu. Jednak wystosowanie przez Pekin ostrzeżenia przed wyjazdami turystycznymi do Czech we wrześniu 2020 roku (które niektórzy łączyli z próbą ekonomicznego odwetu Chin w reakcji na wizytę przewodniczącego czeskiego Senatu na Tajwanie) czy uprzywilejowanie Węgier na liście państw przyjmujących chińskich turystów sugeruje, że Pekin będzie w tym zakresie stosował metodę „kija i marchewki” (szerzej zob. [Chinaobservers](#)).

Relacja chińsko-greckie na rozdrożu. W czasie wizyty w Grecji, wicepremier Sun Chunlan wzięła udział w otwarciu Chińsko-Greckiego Centrum Cywilizacji w Atenach. Przy okazji tej uroczystości, chińska wicepremier przeczytała również list od Xi Jinpinga skierowany do pięciu greckich uczonych.

Z punktu widzenia Pekinu misja Sun zakończyła jednak połowicznym sukcesem. Pomimo że przedstawicielka chińskiego rządu odbyła rozmowy z wicepremierem Panagiotisem Pikrammenosem i przewodniczącym parlamentu Konstantinosem Tasoulasem, to poważnym zgrzytem w relacjach dwustronnych stało się odwołanie spotkania z Sun Chunlan przez premiera Mitsotakisa. Jak doniosły greckie media, szef rządu w Atenach anulował spotkanie, ponieważ w tym samym czasie Grecję z dwudniową wizytą odwiedził sekretarz stanu USA Anthony Blinken. Choć przyjazd amerykańskiego dyplomaty był planowany od kilku miesięcy, to obie wizyty zbiegły się z aferą balonową i wzrostem napięć w stosunkach amerykańsko-chińskich.

Dynamika stosunków chińsko-greckich w ostatnich latach pokazuje więc, że relacje dwustronne są w dużym stopniu uzależnione od zmiany w strategicznym otoczeniu Grecji oraz stanu relacji Chin z Unią Europejską i Stanami Zjednoczonymi. Pomimo to, Pekin stara się konsolidować pozycję Grecji jako ważnej części Pasa i Szlaku i centrum połączeń handlowych z Europą przez Port w Pireusie, oraz podtrzymać zainteresowanie Aten współpracą gospodarczą, handlową, edukacyjną i turystyczną (szerzej zob. blog OSA).



**OŚRODEK SPRAW
AZJATYCKICH**
Uniwersytet Łódzki

RAPORTY OPINIE DORADZTWO

PIERWSZY W POLSCE UNIWERSYTECKI
THINK-TANK

DORADZTWO POLITYCZNE I BIZNESOWE

ZESPÓŁ Z PRAKTYKĄ W AZJI

www.osa.uni.lodz.pl

